

Z powodu, że w roku zeszłym (oczem było w Kurjerze), wzniesiony został w *Trydencie* pomnik z okoliczności 300-letniej rocznicy Soboru Trydeńskiego, na którym w imieniu PIUSA IV. Papieża i z wyraźnej woli Jego, przewodniczył obradom ziomek nasz Kardynał *Hozyusz* Arcy Biskup Gnieźnieński, wysłany przez ZYGMUNTA AUGUSTA Króla Polskiego, przytaczamy, że tenże Ojciec Sły uczieszony pomyślnym ukończeniem tego Soboru, ziomka naszego w dowód najwyższego swego zadowolenia, obdarzywszy Papieżkiem Błogosławieństwem, uderował go nadto kosztowną kropielnicą, wyrobioną z jednej sztuki korala.

Komisja Rz: Spraw Wew: i Duch: na przedstawienie Rady Główniej Opiekunczej zakładów dobroczynnych, ^{1/13} b. m. mianowała PP. *Kretkowskiego* Emiljana, i *Miączyńskiego* Witolda, Członkami Rady Opiekunczej zakładów dobroczynnych Powiatu Włocławskiego.

Niegdy Helena *Chrapowicka* przeznaczyła, między innymi legatami, dla ubogich wstydzących się żebrać, summe rsr. 1,500 (złp. 10,000); podziałem której, zaięła się Rada Główna Opiekuncza zakładów dobrocz.: Summa powyższa, łącznie z procentem od niej w Banku narosłym, czyli rs. 1536 kop: 15, w ścisłem wykonaniu woli Testatorki, rozdzieloną została między 74 ubogich tego rodzaju. Największe wsparcie wynosiło rs. 45, najmniejsze rs. 15. — XX. *Kapucyni* ofiarowali w swoim Kościele żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. *Chrapowickiej*. Spodziewać się należy, że osoby korzystające z wsparć pomienionych, przybędą na Nabożeństwo, i połączą swe modły z Kościołem za hojną Wspomożycielkę ubogich. Nabożeństwo odbędzie się jutro o godz: 11tej z rana.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele Instytutu Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności, odbęda się exekwje za duszę s. p. *Józefa Kossakowskiego*, b. Prezesa Administracji tegoż Towarzystwa.

Zapowiedziany w Nrze 267 Kurjera Warsz: z r. p., *Rzut oka na wystawę płodów przem: kraio: i Ross:*, w r. 1845 odbyta, przez Fel: *Miaskowskiego*, Naczel: Wydz: Przem: w Banku Pols:, dedykowany JW. T. R. Ig: *Turkutt* M. S. S. Kr: Pols:, wyszedł już z drukarni Strąbskiego, z treścią przedmiotów na początku, spisem na końcu alfabetywom uczestniczących w wystawie osób i rzeczy, z domieszczeniem oraz artykułu tegoż pióra, o *przedsięwzięciu żeglugi parowej na Wiśle*, jako przedmiocie najbardziej obchodzącym handel i rolnictwo krajowe. Wydanie czyste i staranne,

jak zwykle w drukarni P. Strąbskiego. Jest do nabycia za zł. 4 we wszystkich Księgarniach. Skład główny w Redakcji Gazety Codziennej przy drukarni Banku Polskiego.

Zadość czyniąc odezwie Konsulatu Austrjackiego, Biuro Warsza: Ober-Policmajstra, wzywa mieszkańców tutejszych o udzielenie wiadomości, czyli człowieka imieniem *Jan Balog* nie był komu znajomy; czyli począwszy od r. 1810 nie był gdzie meldowanym policyjnie, a w tym razie w jaką mianowicie opatrzonej był legitymację; i wreszcie, czyli człowiek tego imienia i nazwiska nie zajmował się w kraju tutejszym zbieraniem składek na rzecz Instytutu Głuchoniemych w Węgrzech.

Bank Polski ogłosił drukiem wykaz 1598 numerów Obligacji udziałowych, z pożyczki 42,000,000, w latach od 1830 do włącznie 1846 r. wylosowanych, z którymi właściciele do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1846/7, po wypłatę nie zgłosili się. W liczbie tych obligacji, jest jedna Nr 42,601 wylosowana w r. 1845 na summe złp. 200,000; jedna Nr 16,832 na zł. 2,500; jedna Nr 132,534 na zł. 2,000; dwie Nr 30,435 i 92,469 na zł. 1,600; trzy Nr 4,688, 42,365 i 90,113 na zł. 1,500; reszta na summy niedochodzące 1000 zł. (Wykaz ten można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Na potrzeby fabryk tytoniu i tabak, Administracja Rządowa Dochodów Skarbowych Tabacznym w Królestwie Polskiem, zakupi na r. 1847, liści tabacznym z plantacji krajowych: do fabryki w Siedlcach cetn: 10,000; do fabryki w Lublinie cet: 7,500; do fabryki w Krośniewicach cet: 5,500; do fabryki w Działoszynie cetn: 2,000; do Fabryki w Augustowie cetn: 1000; czyli razem cetn: 26 000.

W dawniejszych czasach w kraju tutejszym *kawa* miała pierwszeństwo nad *herbatą*, która aczkolwiek podług zdania większości lepsza i delikatniejsza w smaku od *kawy*, mało wówczas albo wcale prawie nie była znana. Za wprowadzeniem *herbaty*, różne były koleje wziętości obu tych trunków; wabano się długo między napojem *chińskim* a *arabskim*. Nareszcie stanął kompromis, a *kawa* zaięła część dnia aż po za południe, to jest śniadanie i obiad; wieczór zaś wyłącznie opanowała *herbata*. *Nulla regula sine exceptionis*; byli więc i są tacy, co pomimo tego rozłożenia trunków pili i piłą *herbatę* z rana, albo *kawę* wieczorem; ale wyjątki jak wyżej powiedzieliśmy, nie stanowią reguły. Tymczasem już od roku zeszłego JP. *Konty* znany z nieporównanych lodów i chłodzińców,

na jednym z podwieczorków w *Warszawie*, dał kawę ze śmietanką znacznie oziębioną, i chłódnik ten sprawił zadowolenie. Z kolei dowiadujemy się, że w salonach *Xłuej Mapansje w Paryżu*, ukazała się także (*kawa zimna*); a w liczbie rozdawanych chłódników na jednym z nader świetnych wieczorów, danym temi dniami w *Warszawie*, *Kontli* wystąpił znowu z swoim pomysłem, który niewątpim, zwróci lubowników *kawy* do użycia jej czasem wieczorem obok *herbaty*. Przed kilką laty była w użyciu tym sposobem *czekolada*. Jedną z Dam utrzymuje, że kawa zimna, przyczynia się do ozdoby płci twarzy. Uwaga ta zdaje się być niebezzasadną, gdyż kawa ma własności ożywiające, więc może podnosić wyraz oczu; wzbudzać lekkie rumieniec. Wiadomo, że kawa bardzo mocno ugotowana sprawia bezsenność.

Trzeci tomik *Pamiętki dla Eryczka*, ozdobiony ryciną, przez Stan: *Jachowicza*, opuścił prasę w drukarni *Józefa Unger*. Mieści w sobie następujące przedmioty: Nowe bajki i powiastki. Ojciec z *Wojtusiem* na targu. Dalszy ciąg obrazu *Dorota*. Wierszyki budzące uwagę. O wielu ciekawych wynalazkach kiedy i przez kogo dokonane. Dziwy podróznego, ciekawe opowiadanie. Uwagi *Piotrusia*. Dalszy ciąg rozmów przygotowujących do pojęcia gramatyki. Różne sposoby mówienia objaśnione. Wyjątki z dzieła *Stanisława Radziwiłła* z r. 1649. Jak się *Eryczek* uczy rachować. Opis miesiąca *Stycznia*. Piosenka zimowa. Dwu-wierszyki moralne. *Lorcja* do *Mamy* wierszyk. Dwie powieści. *Rozmaitości*, *Zagadki*.—Cena jednego tomiku zł. 2. Każdy tomik przedaie się osobno. Można nabyć we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Składach następujących: u *Błaszkwskiego*, *Wojeżyńskiego*, w Składzie komisowym *Konopackiego*, u *Schwartzmaiera* na *Krakowie*. Przedm: naprzeciw *Schustra*, u *Szczecińskiego*, u *Zaleskiego*, u *Lesmana*, u *Huga*, u *Słowińskiego* naprzeciw *XX. Reformatorów*, w Składzie papieru przy ulicy *Wierzbowej*, u *Drewsa* przy ulicy *Bieleńskiej*, i w Składzie *Kreuscha* przy ulicy *Rymarskiej*.

Znaczniejsze Wygrane Obligacji Udziałowych z pożyczki 42 milionowej, wczoraj losem wyciągnięte: Nr 143,062, wygrał złp. 5,000. Nr 7,517, złp. 3,000. Nr 58,552, złp. 2,000. Po złp. 1,500, Nra: 3,398, 24,865, 58,579, 58,910, 60,707, 83,320, 145,557.

Wczoraj złożono w Red: *Kurjera* od N. zł. 5, dla *Sierotek* będących pod opieką Towarz: *Dobroczei*.

Uwładam się Szano: Obywateli, że *SIEWNIKI Albana*, zamówione u *Stanisława Lilpop* i *Bazylego Zakrzewskiego*, 1go Kwietnia r.b. odebrane być mogą.

Nakładem *S. H. Merzbacha* Księgarza przy ulicy *Miodowej* Nro 486 lit: A, wyszedł 12ty poszyt dzieła

p.t. *Marcin Podrzutek* czyli *Pamiętniki Pokoiowca*. Następny poszyt wkrótce wyjdzie. Szano: *Prenumeratorowie*, którzyby nie chcieli oczekiwać na dodać się mające bezpłatnie (razem z wyjściem oryginału) dzieło, p.t. *Siedm Grzechów śmiertelnych*, przez tegoż Autora, obecnie odebrać mogą na to miejsce, wyszłe już w polskim starannem tłumaczeniu, dzieło nader zajmujące także *Suego*, p.t. *Kommandor Maltański* w 3ch tomach. *Prenumerata* na *Marcina Podrzutka* wraz z *Kommandorem Maltańskim*, lub też *Siedmią Grzechami*, wynosi zł. 15.

Sceniczne Towarzystwo pod zarządem *JP. Okońskiego*, gorliwie zadowalając Publiczność w *Sieradzu*, i doznając Jej względów, przybyło na czas nieiaki do *Wielunia*, gdzie spodziewa się, że zasłuży natakież względów w nowo urządzonym Teatrze.

Z Petersburga.— Dnia 5go b.m. rozstał się z tym światem w tej stolicy, *Xłue Wasilezykow*, Prezes Rady Państwa i Komitetu Ministrów.

Stynny *Wiolonczelista* ziomek nasz *Stanisław Kosowski*, bawił temi czasy w *Kamińcu Podolskim*, gdzie dał dwa koncerty. Mieszkańcy *Gubernji Podolskiej* przyjmowali go nader uprzejmie i łaskawie, oraz obdarzyli kosztownym upominkiem, to jest pierścieniem z brylantami.

Donoszą z *Krakowa*: Podług wiadomości ze *Lwowa*, słynący tam z swoich sztuk magicznych *P. Bosko*, i z wielkim furem przyjmowany, wkrótce przybędzie do *Krakowa*. Szczególniej tą wiadomością ucieszy się płeć piękna, bo *P. Bosko* odkrył podobno w piramidach egipskich sekret odmładzania. Wszakże i wielu podeszłych kawalerów, niezechcąc z tak przyiaznej i dobroczynnej pory, ku odmłodzeniu się niekorzystać.

Anglja.— 5go i 6go b.m. odbyły się narady gabinetowe. — Na posiedzeniu izby wyższej 5go b.m. oznajmiono zamiar rządu, względem zniesienia deportacji więźniów. — Wychodzca włoski *Mazzini*, mianowany Profesorem języka włoskiego i literatury przy kolegium w *Brightonie*. — W *Liwerpolu* znajduje się tyle zboża, iż potrzeby tameczne mogą być pokryte na półtora roku.

Belgja.— W *Bruxelli* i *Antwerpii* ceny zboża poszły znowu w górę. — Doktor *van Heke* przedstawił izbie Reprezentantów obronę przeciwko pretensjom *Pana Eschen* do wynalazku *Doktora Heke*, co do ulepszenia żeglugi balonem.

Franeja.— Zapewniając, że *Królowa Krystyna* widzi się zmuszoną opuścić Hiszpanję, z powodu rozdwojenia iakie zaszło między nią a małżonkiem *Królowej Izabelli*. Jednocześnie postara się *Królowa Krystyna* w *Paryżu* ułatwić zawarcie pożyczki 50 miljo-

nów dla hiszp: rządu. — Hrabia *Bresson* przybywa za urlopem z *Madrytu*; 2go b. m. znajdował się już w *Baionie*. — Niesnaski względem statku na *Bidasoi* są załatwione. Rząd madrycki kazał statek uwolnić. — Z *Tuluzy* donoszą, iż *Kabrera* i *Ilangostrera* rzeczywiście wyładowali w Katalonji. — Od 16go Listopada do 28go Lute: miasto *Paryż* wydało 1,256,000 fr. na zniżenie ceny chleba dla ubogich, a na miesiąc Marzec wyda 1,024,000 fr. — Poeta *Beranże* i tym razem nie chce ubiegać się o zawakowane miejsce w Akademji. — Lord *Normanby* znowu miał prosić o urlop. — Komisja śledcza w której zasiadają także Marszałek *Sebastjani* i Jenerał *Negrje*, uznają Pana *Zugzwil* winnym o niedbalstwo w dozorze intendenty wojskowej. — Najznakomitsi Bankierowie i Kupcy w *Marsylji* postanowili do 10go Marca nie wysyłać gotówki za granicę, aby ułatwić Bankowi nagromadzenie gotówki.

Grecja. — Poseł turecki *P. Mussurus* z całym składem swojego poselstwa i rodziną, 15go z. m. odpłynął z Grecji. Władze przedsięwzięły środki ostrożności, aby oburzony lud utrzymać w porządku. Rodzina Królewska, która tegoż dnia znajdowała się na zabawie ludu przy kolumnach świątyni *Jowisza*, została z zapalem powitana. Poseł turecki oddalając się z Grecji, miał zalać się łzami. Posłowie: francuzki *P. Piskatory*, i pruski *P. Werther*, wszelkich starań dokładali, aby sprowadzić porozumienie się, ale na próżno.

Hiszpanja. — Xię *Glücksberg* zastępuje tymczasem Hrabiego *Bresson* w poselstwie francuz. Tenże Hrabia 27go z. m. miał 2-godzinne posłuchanie u Królowej *Krystyny*; gdy tymczasem wiele Grandów, Jenerałów i Prałatów czekało w niej przedpokoiach. — Ogłoszono translokację kilku Jenerałów-Kapitanów.

Włochy. — Donoszą z *Florenceji* 27 Lutego: Po kilku dniach wiosennych, znowu mamy zimę; wczoraj spadło wiele śniegu, co jest bardzo rzadkiem w tej porze zjawiskiem we Włoszech. Najstarsi ludzie nie pamiętają takiego zima; drzewa oliwne potraciły swoje liście, a przyszła wiosna nie rękuję pod tym względem żadnych korzyści.

Rozmaitości. — Według urzędowych obrachowań, w *Londynie* w roku 1846 popełniono tylko 1284 kradzieży i rabunków; summa zaś skradzionych przedmiotów i pieniędzy, nie przechodzi jeszcze 400,000 złp. Tylko w 6ciu przypadkach przechodziła wartość skradzionych rzeczy 4,000 zł., w innych zaś przypadkach balansowała summa między 5 funt: szter: i 5 szylingami. Pięć szóstych kradzieży, było przez winę właścicieli skradzionych rzeczy, którzy albo byli pijani, albo źle pilnowali swojej własności. — W *Ma-*

drycie na placu *Santo Domingo*, znajduje się na domie następujący napis: *Peluqueria, Barberia, Cerveteria, y Fabrica de fosforos*. Nie jest to bezinteresownem dla charakterystyki miasta we względzie zarobkowym, że w jednym i tymże lokalu, jest razem: Perukarnia, Golarnia, Szynkownia piwa, i Fabryka zapalek chemicznych; piwo zaś przedają także bawarskie, które iednakże Bawarji nigdy nie widziało. — *Gatęz zarobkowania z dźwiękiem*. W *Londynie* Fabrykant fortepjanów ma czystego dochodu 300,000 talarów; założył on bowiem Instytut wypożyczania fortepjanów; w ciągu roku wypożyczają od niego od 1600 do 1800 fortepjanów. Ach! żeby to człowiek był tak szczęśliwym usłyszeć 1800 wirtuozów i uczniów, żeby razem w jednym momencie na tych instrumentach zagrali, co by to był za dźwięk straszliwy. — W niedawno wysłem ekonomicznem dziele, jest obrachowanie, że w roku 1796 było 500,000 Fryzjerów; ci spotrzebowali w roku iednym 18,250,000 funtów mąki najdelikatniejszej pszenicznej do pudrowania głów; z tej mąki można było wypieć 5 300.000 bochenków chleba, któreby warte były 48,000,000 złp. Ach! iakby się lichwiarze pszenicznicy cieszyli, żeby ta moda znowu wróciła. — W *Klewe* niedawno pochowano kobietę, która dożyła 78 roku życia; pochowano ją 3go Lutego; ten dzień był dla niej przez całe życie osobliwszym: urodziła się bowiem 3go Lutego, była bierzmowaną 3go Lutego, 3go Lutego zamąż poszła, 3go Lutego urodził się jej syn, 3go Lutego została wdową, i 3go Lutego umarła. Tu przypadek *majsterszlik* dokazał. — W *Lipsku* panuje teraz moda, że Damy tamtejsze na rannych promienach noszą z sobą nóry muzyczne; ale te nóry powinny być tak niesione, żeby tytuł był widzianym: np. *Meierbeer, Liszt, Fłotow, Zenny Lind, Balse, Ernst*. Moda ta nie jest droga i bardzo niewinna, i spodziewa się, że utrzyma się długo. — W *Paryżu* zdarzył się następujący przypadek: Na bulwarku idzie sobie iak się pięknie ubrany Jegomość, miał on i piękny zegarek z łańcuszkiem, i szpilkę brylantową, i pierścienie także; słowem, ten Jegomość nie w jednym przechodzącym zazdrość wzbudził. Wtem staie, chwile się i upada; mnóstwo ludzi zbiega się żeby go ratować, ale niestety, on już nie żyje; wtej chwili przeciska się przystojny młodzieniec, a spojrzawszy na umarłego, krzyknie przerażającym głosem: »Ojcie mój! drogi mój Ojcie!» i pada na kolana przed nieboszczykiem, ścisną go, całuje, chciałby mu życie powrócić; nareszcie zrywa się, woła fjakra, wszyscy przytomni rozczuleni miłością synowską, pomagają mu, wnoszą nieboszczyka do fjakra; młodzieniec siada przy nim, każe iechać na ulicę odległą, i żegna się, szlochając z Publicznością.

Gdy już jest niedaleko tej ulicy, każe stanąć sijkowski i powiada, że tylko w tym domu da znać Ojcu, wyskoczył i zniknął; sijkowski czeka i czeka godzinę i drugą, nareszcie idzie na wskazaną ulicę, pyta i pyta, ale napróżno; idzie więc do Policji, i opowiada całe zdarzenie. Pokazało się, że ten czuły syn był złodziejem, który w czasie jazdy, i zegarek, i brylanty, i sakiewkę swego Tatula zabrał i zniknął.

Poznaj, co jest dobrego, abyś dobrze czynił. — Myśl dobra jest chorem Bożym; myśl zła giełdą szatańską. — To tylko miej za swoje, co jest dobrego. — Jakim chcesz, aby był bliźni twój ku tobie, takim i ty bądź ku bliźnim twoim. — Niepoczytuj to za rzecz szacowną, co ci zły człowiek odebrać może.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierscy Ant: i Winc: Oby: z Konecka; Bryndza Mieczys: Ob: z Gub: Grodzieński; Gawronski Mar: Dymis: Potucz: z Kijowa; Kożubowska Mał: Oby: z Krakowa; Lewesztam Fryder: Inspek: Szkół z Włocławka; Mysyrowicz Józ: Obyw: z Łosia; Szymczykowski Konst: Oby: z Trzebieńskich; Tabęcki Konst: Oby: z Dłutowa; Zarski Fr: Oby: z Ninkowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

Mając na celu ułatwienie w nabywaniu i dogodzeniu Szan: Publiczności, urządziłem **CHANZERYJE**, przy rogu ulicy Twardej i Ciepłej, wprost Grzybowa, gdzie po niższych cenach nabyć można różnorodnych **NASION**, tak z własnego zbioru jako i zagranicy sprowadzonych; pięknie kwitnących i rozkwitających **ROSLIN** oranżeryjnych, oraz **TRAWY** S. Tymoteusza, funt po zł. 1.— C. Ulrich, Nr 1117.

Fabryka podpisanego ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przysposobiła znaczny zapas **MASY CZYSTO WOSKOWEJ** do **POSADZEK**, w dobranych kolorach. Przyczem zwraca uwagę PP. Kupców, aby swe obstalunki wcześniej przed Świętami do Fabryki nadesłali, którym zapewni się znaczny rabat, a za dobroć wyrobu i predką ekspedycję rzeczy. Masy tej dostać można tak w Fabryce, jakoteż w Handlu Żelaznym R. Ziegler et Comp: przy ulicy Długiej, w domu zwanym Potkańskich Nr 557; zaś w większej ilości, i obstalunki, przyjmują się tylko w Fabryce Lakerów, Politur, Wernixów i t.p. wyrobów, przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2163, wprost Kościoła OO. Bonifratrów. J. A. Krauze.

SPIŻARNIA, ŁOZKA, KUFRY, PARAWANIK, i inne Sprzęty, są do zbycia przy ulicy Nowy-świat Nr 1259. Wiadomość w Sklepie Mydlarskim.

HANDEL hurtowy **WIN** Węgierskich, po s.p. Józefie Zielińskim, pod Nr 592 przy ulicy Długiej, w piwnicach pod Gmachem po-Paulińskim, wyprzedać się z wolnej ręki po cenach niższych, codziennie od godz: 2giej z południa. Wiadomość w tymże domu, na 1szem piętrze od frontu.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do robienia kwiatów. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Magazynie Krawca Damskiego, na Lasockiem, w domu Jasińskiego.

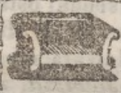
PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wymieniony, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak zagranicą, jako też przez wiele Osób tutaj, niezawiednie w krótkim czasie wygubiający Odciski, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzyswa Dobroczynności. K. Zawisza.

Dnia 14 b. m. skradziono **ZEGAREK** z perłowej maciey, feitacek zwany, bez kłosa, postumenciek był posypywany piaskiem niebieskim świecącym. Uprasza się PP. Zegarmistrzów, w razie dostrzeżenia takowego o przytrzymanie i uwiadomienie do Zegarmistrza pod Nr 652 przy ulicy Przejazd, za nagrodą zł. 20.

Syndyce tymczasowej masy upadłości Abrama Meiznera, stosownie do przepisów prawa w art: 66 Księgi III. Kodexu Handlowego, wzywają wszystkich Wierzycieli Abrama Meiznera, ażeby najdalej w dniach 40tu w Kancelarji Trybunału: w Warszawie w pałacu pod Nr 608, na ręce W. Wiktora Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału, wszelkie Dokumenta, pretensje do rzeczonoj masy usprawiedliwiające, składali, a następnie zaliczowali się; albowiem, w przeciwnym razie, Syndycy postąpią podług rozporządzeń prawa Handlowego. — Warszawa dnia 4/16 Marca 1847 r.

J. D. Wedemann. J. Rosenblum.



MEBLE mahoniowe, składające się z Kanapy, 6ciu Krzesel, 2ch Foteli i Stołu pięknej roboty, w dobrym stanie, są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną przy ulicy Nalewki Nr 2257 lit: C, w bramie na 1szem piętrze, gdzie na drzwiach tabliczka blaszana.

Sześć **POKOI** z Kuchnią Angielską, Spiżarnią i Garderóbką; oraz trzy **POKOJE** z Kuchnią; są od Wielkiej Nocy r. b.; zaś ośm **POKOI** z przynależnościami, od Sgo Jana r. b. w domu Nr 2244 lit: A, przy ulicy Nalewki, do najęcia. Wiadomość także u Właściciela.

Pod Nr 352 przy uli: Rynek Nowego-Miasta, obok Jatek Rzeźniczych, w miejscu bardzo korzystnem, gdzie Szynek Piwa i Wodek, od lat przeszło 40tu ciągle exystował, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, **SKLEP**, wraz z dwoma Stancjami z Alkową, tudzież Piwnicą obszerną i Drwalką. Zyczący sobie nająć ten Lokal, raczy się zgłosić do właściciela, mieszkającego pod Nr 978 przy ulicy Gnojnej, za Gościnnym Dworem, gdzie Zajazd Sandomierski.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2. **TEATR ROZMAI.** Jutro, 12ty raz *Pierwej Mama*. 1szy raz *Majster i Czeladnik*. 18ty raz *Gwiaździanka*. Jutro w Handlu *Ridla STOKFISZ*.



Do Handlu J. Riedel, przy ulicy Nowo-Senators: Nr 477b, nadszedł świeży transport **SIELAW** wędzonych; oraz **SLEDZI** Holenderskich.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz z sosem krolews, Szczupak faszerowany z pieca z kapustą, Lin w winie duszony, Karp sadzony, Okoń po holendersku, Karaś smażony, Zupa rybna i pomidor, Naleśniki z makiem, Racuszki. — Obiad: Zupa grzybowa, Kapuśniak, Sztuka mięsa, Potrawa rybna, Pieczyste, Legumina. Obiad pośny z Ściuchą dań zł. 2.